

Rozmowa z panem Waldemarem Zieleniewskim

Wojciech Kupść(WK)

Proszę o skrótową genezę Klubu Szaradzystów "Kon-Tiki".

Waldemar Zieleniewski(WZ)

Kiedyś wspominałem o planach utworzenia w Warszawie klubu szaradzystów, które spełżyły na niczym. Wtedy byłem członkiem Klubu Szaradziarskiego "Edyp" w Grodzisku Mazowieckim i bardzo mnie bolało, że Stolica nie ma swojego klubu. W pewnym momencie zrezygnowałem z uczestnictwa w klubie "Edyp". Tak się złożyło, że zaraz po mnie zrezygnował również pan Przemysław Ketner jeden z czołowych szaradzystów Polski. Ponieważ mieszka on w Józefowie, zaproponował mi utworzenie klubu przy tamtejszym Miejskim Ośrodku Kultury. Klub mógł powstać dzięki bardzo rzadko spotykanej przychylności pani Dyrektorki MOK Danuty Wojciechowskiej oraz akceptacji Burmistrza Józefowa pana Stanisława Kruszewskiego, za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni. Nazwa klubu jest pomysłem pana Ketnera, który będąc zafascynowanym postacią i dokonaniem norweskiego podróżnika Thora Heyerdahla zaproponował "Kon-Tiki". Wiem z doświadczenia, że w pojedynkę nie da się utworzyć klubu, więc postanowiłem pomóc mu w jego powstaniu. Ponieważ Józefów jest blisko Warszawy, bardzo mnie to satysfakcjonuje. Od listopada zeszłego roku klub jest zarejestrowany w Federacji Klubów Szaradziarskich w Toruniu i umieszczony w kalendarzu imprez szaradziarskich na rok 2010. Pierwsze Mistrzostwa Józefowa o Puchar Burmistrza odbędą się już 17 lipca br.

WK

A jeśli chodzi o plany klubu w Warszawie? Zostały zamknięte na rzecz Józefowa? Czy nadal istnieją?

WZ

Nowy klub może powstać tylko przez podział istniejących(jak to miało miejsce w tym przypadku). W Warszawie na pewno istnieją szaradziści lecz nie chcą tworzyć klubu, nie chcą nigdzie przynależeć lub obawiają się ujawnić, ponieważ nie biorąc udziału w żadnych turniejach nie mogą sprawdzić swoich umiejętności a tym samym poznać swojej prawdziwej wartości. Jeśli chodzi o mnie zawsze staram się być wiarygodnym, konsekwentnym i skutecznym w działaniu. Nie mierzę już sił na zamiary. Jeśli komuś się powiedzie w tym względzie, to chętnie służyliśmy pomocą i nawiążemy nawet ścisłą współpracę z warszawskim klubem dla wzajemnego dobra jak również dla dobra szaradziarstwa. Życzę komuś powodzenia.

WK

Kto może zostać członkiem klubu szaradziarskiego?

WZ

Członkiem klubu szaradziarskiego może zostać każdy, kto w miarę sprawnie rozwiązuje zwykłe krzyżówki oraz krzyżówki panoramiczne a chciałby rozwiązywać dziesiątki innych zadań szaradziarskich, lecz nie wie jak się do tego zabrać. Kto chce zostać szaradzystą, komu się znudziło być tylko krzyżówkownicem, tego zapraszamy do klubu.

Klub Szaradzystów "Kon-Tiki" tel.506 244 310.

WK

Jak najłatwiej dostać się z Warszawy do Józefowa?

WZ

Najłatwiejszy i najszybszy bezpośredni dojazd do Józefowa zapewniają PKP oraz prywatne linie autobusowe.

PKP - **pociągi relacji Warszawa Wschodnia-Otwock** kursujące z dość dużą częstotliwością.

Prywatne linie autobusowe: **ARKA oraz Minibus obsługują trasę Warszawa Centrum-Otwock(Karczew).**

Obydwie linie rozpoczynają kursy z ul. Emilii Plater w pobliżu Sali Kongresowej Pałacu Kultury. Następnie jadą Alejami Jerozolimskimi(Hotel Novotel, Muzeum Narodowe), Al. Waszyngtona, ul. Grochowska(Rondo Wiatraczna przy pętli autobusów miejskich, pl. Szembeka, Goławek przy sklepie Real). W nawiasach podałem punkty przesiadkowe. Autobusy linii prywatnych różnią się wyglądem od taboru transportu miejskiego toteż łatwiej je dojrzeć pośród podjeżdżających pojazdów. Aby mieć całkowitą pewność, że się zatrzyma można machnąć ręką jak na przystanku "na żądanie". Autobusy jeżdżą z częstotliwością 15-20 min. Zarówno stacja Józefów jak i przystanek autobusów usytuowane są bardzo blisko MOK-Józefów.

Dziękuję za rozmowę.